

Ekologia już na dole

KONFERENCJA Gospodarka odpadami z górnictwa węgla kamiennego wciąż niezadowolająca – uważają eksperci.

KAJETAN BEREZOWSKI
kberzewski@gornicza.com.pl

Z danych statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że ilość odpadów wytwarzanych przez sektor gospodarczy w Polsce wynosi blisko 111 mln megaton. W tej masie odpady pochodzące z górnictwa węgla kamiennego stanowią 26 proc. Nowoczesne technologie umożliwiają już ich utylizację na etapie wydobycia, w pustkach pokładowych.

Zaledwie 30 proc. odpadów powstających podczas eksploatacji i przeróbki kopalin zagospodarowuje przemysł, resztę wykorzystują firmy wyspecjalizowane w robotach inżynierskich i budownictwie drogowym. W opinii ekspertów obecnego stanu rozwoju technologii zagospodarowania odpadów z górnictwa nie można uznać za zadowalającą. Jest to spowodowane m.in. niedostatkami technicznymi, ekologicznymi i ekonomicznymi sprawdzonych technologii przeróbki kopalin, brakiem wystar-



Podczas konferencji w Katowicach zwracano uwagę, że pewne działania technologiczne, związane z wykorzystaniem odpadów, można wykonywać już na dole kopalń.

czających mechanizmów ekonomicznych, sprzyjających odzyskowi surowców odpadowych, i często zmieniającymi się przepisami.

Kierunki gospodarczego wykorzystania odpadów z górnictwa węgla kamiennego były 15 bm. tematem konferencji, podczas której debatowali eksperci z Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego, Politechniki Śląskiej oraz kra-

kowskiej AGH. Te trzy instytucje realizowały w ostatnim okresie projekt pod nazwą „Foresight (przewidywanie – przyp. red.) w zakresie priorytetowych i innowacyjnych technologii zagospodarowania odpadów pochodzących z górnictwa węgla kamiennego”.

– „Foresight” daje wytyczne dla przemysłu, w jaki sposób podchodzić do opadów, jak wykorzystywać je w go-

spodarce i jakie technologie są obecnie dostępne do wdrożenia – wyjaśnia dr Stefan Góralczyk, kierownik projektu.

Eksperti sygnalizują, aby pewne działania technologiczne, związane z wykorzystaniem odpadów, wykonywać już na dole kopalń ze względu na oszczędności. Konieczne jest w tym celu m.in. doskonalenie metod urabiania węgla.

– Istnieje możliwość usuwania części kamienia z urobku już pod ziemią. Związane jest to z problemem zawilgocenia urobku, ale znane są już „suche” technologie. Istnieje również plan utworzenia w ramach naszego centrum gospodarki odpadami stanowiska badawczego. Tym bardziej, że sprawa nowoczesnych technologii w dziedzinie zagospodarowania odpadów bardzo interesują się polskie spółki węglowe. To pozwoli na zakup jednego specjalistycznego urządzenia, a następnie zbadanie efektywności jego funkcjonowania w kilku kopalniach – podsumowuje prof. Wiesław Blaschke z Politechniki Śląskiej.